

Skangur, Modlitwa

Jak jednym zdaniem Wam opowiem
codziennych skarg zamknięty duszny krąg
Bo który raz przyrzekam sobie tak
Trzymać się jak najdalej stąd
Rozumieć więcej nie chcę niż wiedzieć mam
Jak wybawienia czekam końca dnia
To ja To jest mój strach to ja to ja modlitwa to ja
(...) Rozpacz, żal i gniew
Kroplami jadu mierzę każdy dzień
Zaszczute zwierze kiedy gubię cel
Skowyt młodości dla nich (nie) znaczy nic
Na próżno
Ten krzyk
I chociaż chcę -nie mogę uciec
Każdej godziny pełnej szarych prawd
Korowód kłownów i żonglerów słów
Okrada mnie z ostatnich barw
Rozumieć więcej...
Ref. Kroplami jadu...
Rozpacz, żal, ból i gniew
Ile jeszcze zmieści się
W mojej głowie chaos trwa
Trucizna
Ten jad
Moja modlitwa
To ja
Moja modlitwa
To ja
Jak wybawienia czekam końca dnia
Na próżno , to jaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaa
Moja modlitwa